

# Czarzasty wzywa liderów Trzeciej Drogi do działania

26 lutego 2024

„Nie będę brał odpowiedzialności za to, że ustawy, które złożyliśmy pierwszego dnia w Sejmie, blokuje Szymon Hołownia z Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem” – powiedział wicemarszałek Sejmu i współprzewodniczący Nowej Lewicy Włodzimierz Czarzasty na antenie TVN 24. Czarzasty zwrócił się z apelem do liderów Trzeciej Drogi o procedowanie w Sejmie projektów dotyczących liberalizacji prawa aborcyjnego.

W listopadzie ubiegłego roku, na początku nowej kadencji, do Sejmu wpłynęły dwa projekty Lewicy dotyczące liberalizacji przepisów aborcyjnych. Jeden z nich częściowo depenalizuje aborcję i pomoc w niej, drugi umożliwia przerwanie ciąży do końca 12. tygodnia jej trwania.

Czarzasty w sposób bezpośredni w poniedziałkowych „Faktach po Faktach” zwrócił się do liderów PSL i Polski 2050: „Szymonie, Szymku, Władysławie, Władku, zagłosujcie za tym, a potem niech prezydent to zawetuje. Niech to robi, to nie może tak być, że są projekty składane i my po prostu tego nie robimy, bo nie robimy” – stwierdził lider Lewicy, podkreślając wyraźnie frustrację społeczną związaną z zastojem w procedowaniu kluczowych inicjatyw dla wyborców opozycji, rozprawiając się również z argumentem dotyczącym tego, że prezydent i tak zawetuje przepisy cywilizujące kwestię przerwania ciąży.

Dalej wicemarszałek Sejmu wyjaśnił przyczyny tej patowej sytuacji: „Nie oskarżam, mówię to z dużą empatią, ale wiecie dokładnie, kto tę sprawę blokuje. Czas jest po prostu jasno i precyzyjnie powiedzieć: ta sprawa jest blokowana przez polityków i polityczki Trzeciej Drogi, to znaczy przez Polskę 2050 i przez PSL. I koniec. Pytacie się, kto jest za to odpowiedzialny? Tu jest odpowiedzialność. Chcecie sprawdzić

prezydenta? Głosujcie. Są projekty. Będą nowe projekty. Powołamy wspólną komisję, bo będzie taka sytuacja w najbliższym czasie” – stwierdził Czarzasty, przypominając znaczenie kontynuowania działań w kierunku liberalizacji prawa aborcyjnego w Polsce.

Jak kontynuował: „»Opowiadamy o tym, że może będzie referendum w tej sprawie« Coś powiem. Nie chcemy referendum, które mówi o tym, że kobieta ma prawo do swojego ciała. Czy rozsądne jest referendum w sprawie tego, czy mamy prawo oddychać? To jest pana prawo, moje prawo, każdego prawo. To jest po prostu życie i nie można decydować w referendum o tym, czy kobieta ma prawo zrobić to albo to, bo to jest jej życie, jej odpowiedzialność, jej sumienie, ale przede wszystkim jej prawo” – zdecydowanie zaznaczył współprzewodniczący Nowej Lewicy.

Źródło: [Trybuna.info](https://trybuna.info)